

List z Warszawy



152

- Wiosna blisko
- Nowinki z centrum
- W teatrze i w kinie

WIOSNA nadchodzi. Jej powiew daje się zauważyć w stolicy nie tylko w zmianie temperatury. Fakt, iż słupki termometrów z minusów podniosły się na plusy odczuwamy już w wielu dziedzinach naszego życia. Ot choćby warszawski handel. Wprawdzie otwarcie wiosennego sezonu odbędzie się w stołecznych sklepach dopiero za kilka dni (15 bm.), ale już dziś w sklepach z konfekcją i odzieżą daje się zauważyć pewna zmiana asortymentu sprzedaży. Coraz więcej kostiumików, płaszczy, lekkich sukienek, a także wiosennego obuwia.

Druga połowa marca upłynie jednak w warszawskich sklepach głównie pod znakiem wielkiej sprzedaży artykułów tekstylnych: tkanin jedwabnych, bawełnianych, wełnopodobnych... W magazynach hurtowni tekstylnej zgromadzono rzeczywiście duży wybór tych tkanin, (m. in. spory procent wzorów przewidzianych pierwotnie na eksport). Tych więc spośród naszych Czytelników, którzy wybierają się w najbliższym czasie do Warszawy namawiam do przejścia się po stołecznych sklepach i skoncentrowania swego zainteresowania właśnie na tekstyliach.

Wiosnę w Warszawie widać już także na placach budów.

Pełną parą ruszyły m. in. w tych dniach prace w warszawskim centrum budowlanym — w rejonie ulicy Marszałkowskiej. Wznowiono roboty przy wielkim, 14-kondygnacyjnym gmachu MHZ między Al. Jerozolimskimi a ul. Widok, zabetonowano fundamenty pod jeden z najoryginalniejszych domów stolicy — rotundę PKO

rozpoczęto stawianie 11-kondygnacyjnego domu mieszkalnego na ul. Widok, takiegoż między ulicami Kniewskiego i Sienkiewicza itd.

SKORO jesteśmy już przy sprawach budowlanych warszawskiego centrum to warto może także poinformować naszych Czytelników o dużych zmianach jakie jeszcze w tym roku nastąpią w północno-zachodnim otoczeniu Pałacu Kultury. A więc przede wszystkim jeszcze w tym roku oddany tu zostanie do użytku jeden z największych domów mieszkalnych w Warszawie — trzyskrzydłowy (14-kondygnacyjny) blok przy ul. Świętokrzyskiej i Emilii Plater.

Pierwsze oznaki wiosny widać już także w warszawskim ZOO. Zwierzęta, które do tej pory chowały się w ciepłych pomieszczeniach, coraz ochotniej wylegają na wybiegi. Wizyty w warszawskim ZOO z każdym dniem są więc atrakcyjniejsze, warto o tym przypomnieć w związku ze zbliżającym się sezonem wycieczkowym.

Iwreszcie na zakończenie dzisiejszego listu, jak zwykłe, coś „dla ducha”. Z warszawskich nowinek teatralnych warto odnotować premierę „Brytanika” w Teatrze Narodowym. Dzieło wielkiego francuskiego klasyka z XVII wieku — Racine’a odniosło na tej scenie prawdziwy sukces. Nie mała w tym zasługa Ireny Eichlerówny — znakomitej naszej aktorki, która kreuje w „Brytaniku” rolę Agrypiny. Warto zobaczyć to przedstawienie, jeśli tylko nadarzy się po temu okazja.

Warto także obejrzeć najnowszy polski film Jerzego Passendorfera, który w najbliższych dniach wejdzie na warszawskie ekrany. Film ten nazywa się „Zerwany most”. Scenariusz do niego napisał Roman Bratny według własnej

powieści „Śniegi płyną”. Jest to dramat wojenny, którego akcja toczy się w okresie powojennych walk z UPA w Bieszczadach. Główną rolę w „Zerwanym moście” gra Tadeusz Łomnicki.

H. PRZEDBORSKA